

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przysyłką pocztową 6—zł., z odroczeniem do domu 5—zł., dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. Gazeta ukazuje się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku dłuższego czasu przerwy, lub innych okoliczności administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA NR 52, TELEFON 22-45. Godzinny przyjęcie Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13.30 do godz. 18.30. Nadane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1. Za pierwszą milimetrów w szerokości ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny zmniejszone. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18.30 po południu. Konta bankowe: Poczta Konta Czek. Warszawa Nr 654, Emissionsbank. Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 105

Częstochowa, środa 7 maja 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Wojska Iraku odnoszą sukcesy

Atak irański na lotnisko Habbaniyah — Hindusi dezertują z wojsk angielskich Przemówienie premiera Iraku — Uznanie dla narodu i armii

Bejrut, 6 maja. — Jak donosi Havas, radio Bagdad podało w sobotę wieczorem następujący komunikat: „Siły zbrojne Iraku odcisnęły jeszcze ścisłej lotnisko w Habbaniyah. Armia Iraku wystosowała do armii brytyjskiej, znajdujących się w Habbaniyah żądanie poddania się, celem uniknięcia niepotrzebnego przelewu krwi. Pewna grupa żołnierzy hinduskich dezercerowała z obozu angielskiego do wojsk irańskich.

W czasie pewnego incydentu w Rutba czterech Anglików i jeden Irańczyk odnieśli rany. W Ali Irańczycy zawładnęli magazynem benzyny. W czasie ataku na oboz wojskowy koło Raszif strzelcy ira-

kijscy trafili celnie samolot brytyjski, który był zmuszony opuścić się na ziemię w odległości kilku kilometrów.

W sobotę rano samoloty Iraku bombardowały wielokrotnie oboz brytyjski w Habbaniyah, powodując znaczne szkody materialne i pożary oraz niszcząc kilka samolotów, stojących na ziemi. W czasie walki z samolotem irańskim została zestrzelona jedna maszyna typu „Blenheim“. W walce powietrznej nad obozem wojskowym w Raszif zniszczono w sobotę rano jeden samolot irański. Nad Habbaniyah rozegrały się gwałtowne walki powietrzne, które zakończyły się ucieczką lotników brytyjskich, po czym samoloty irańskie zawróciły.

Co piszą Niemcy o sprawie Iraku?

Anglicy zlekceważyli i zdeptali prawo międzynarodowe — Kryzys osiągnął punkt szczytowy — Mały, ale bitny naród daje ostrą nauczkę

Berlin, 6 maja. — Półurzędowa niemiecka „Polityczno — Dyplomatyczna Korespondencja“ donosi:

Kiedyś przed kilku tygodniami — Anglicy wysłali swoje wojska w okolice Basyrii, podając, iż chodzi o tym wypadku jedynie o przemarsz w kierunku placów boju w rejonie śródziemnomorskim, oświadczenie tego rodzaju miało w tonie rzędu irańskiego wywołano wówczas poważną nieufność. Nowoimperialny premier rządu irańskiego Kaillani oświadczył wprawdzie swą gotowość nie czynienia, po myśli angielsko-irańskiej umowy traktatowej oraz dodatkowej umowy z dnia 21 czerwca 1940 r. trudności w przemarszu wojsk brytyjskich przez terytoryj swego kraju, zwrócił jednak uwagę na fakt, że „stosownie do treści umowy nie będzie mogła w danym okresie przebywać na ziemiach irańskich większa niż to ustalono, liczba żołnierzy angielskich. Równocześnie premier z naciskiem podkreślił, że jakiegokolwiek odchylenie od tych wytycznych będzie musiało doprowadzić do natychmiastowej reakcji ze strony Iraku.

Anglia zdecydowała się w swej samowoli dopuścić do próby sił. Gwałcąc w sposób jawny przyjęte na siebie umowy, zobowiązania wynikające z traktatu, a nie zamierzając sprowokowania konfliktu, wysłała Anglia na „lad“ nowe kontyngenty wojska na ziemi irańskiej, nie starając się bynajmniej o to, by znajdujące się już w Iraku kontyngenty wojsk opuścić ten kraj, kontyngenty, który zezwolił na zadanie tylko na przemarsz. Rząd Iraku ze swej strony nie był skłonny przemilczeć okazywanego nie po pierwsze przez Anglików arabskim narodowi braku szacunku. Walki, które obecnie rozgorzały między oddziałami irańskimi i angielskimi, są dowodem na to, iż kryzys osiągnął punkt szczytowy.

Mezkie stanowisko Iraku w odniesieniu do ostatniego zamachu brytyjskiego imperium wywołało musi tam, gdzie istnieje poszanowanie dla honoru, najwyższy szacunek i uznanie. Anglia, która narodziła się z zawsze traktowała jako jej uległe narody pomocnicze, musiała się obecnie przekonać, że naród irański w swej dumie wypowiedział stanowcze „nie“. Przebrała się miarka ponizej i wymuszeń, które arabskie kraje musiały znieść na przestrzeni dziesiątków lat ze strony Anglii. Irak spogląda na los Egiptu, okupowanego przez przeważającą liczebnie siły wojskowe brytyjskie, którego armia jest rozbrojona i który znieść musi raz po raz to nowe poniżenie a ponadto skazany jest na ponoszenie olbrzymich obciążeń materialnych jedynie tylko dla tego, że jego kraj ma służyć imperium brytyjskie mu jako teren wojenny. Ponadto Irak zdaje sobie doskonale sprawę z tego, jaka wartość posiadają przyrzeczenia brytyjskie dane narodom arabskim. W Palestynie, gdzie Arabowie mimo pomocy udzielonej Anglii w walkach z Turcją zostali przez Anglię zdradzeni za sprawę żydów. Jest nie tylko ta otwarta i niogająca się

W swej wściekłości i rozczarowaniu stała się obecnie Anglia, która ze strategicznego i gospodarczego znaczenia kraju łączy sobie tytuł prawny dla swego imperium, poczytywać w sposób obraźliwy przyczynę pochodzą z Arabów do wolności w Iraku. Jako intryga mocarstw osi, Wielka Brytania nazwana przez pewną grupę demokratów jako „oaza wolności“ otrzymuje obecnie od małego, ale nie mniej walecznego narodu zapłatę za jej próby, narzucenia całemu światu swego władztwa.

STEFANI PIŚZE:
Nienawiść przeciwko Anglikom w Iraku jest wielka

Rzym, 6 maja. — Jak donosi agencja Stefani z Teheranu, konflikt między Anglią i Irakiem wywarł bardzo głębokie wrażenie w kołach irańskich, które nie kryją się ze swoimi sympatiami dla narodu irańskiego, z którym są związane paktem z Saadabad. Pewien obywatel irański, który po-



Po takim terenie Niemcy dokonali błyskawicznego marszu w Grecji.

wrócił do Bagdadu opowiadał, że nienawiść do Anglików w Iraku jest bardzo wielka i że cała ludność tego kraju skupia się dzisiaj dookoła swego przywódcy, buntując się przeciw układowi brytyjskiemu.

KONTA BRYTYJSKIE ZAMKNIĘTE
Angielskie banki w Iraku pod kontrolą irańską

Bejrut, 6 maja. — Władze Iraku wydały zarządzenie w sprawie ustanowienia z dniem 1 maja br. kontroli nad bankami angielskimi w Iraku. Wszystkie bankowe konta brytyjskie zostały zamknięte.

Demonstracje na cześć rządu w Iraku

Zestrzelenie samolotu brytyjskiego nad Bagdadem — Doniesienia „Havasa“

Berno Szwajcarskie, 6 maja. — Jak donosi „Havasa“ z Bagdadu, premier Iraku wysłał przez radio przemówienie, w którym wyraża swoje uznanie narodowi oraz oficerom i żołnierzom Iraku za dowody miłości ojczyzny, złożone w pierwszych godzinach walki. Naród, mający do dyspozycji tak dzielną armię, nie może zginąć. Rząd oraz cały naród irański, są zdecydowani uczynić wszystko dla obrony honoru kraju.

Demonstracje na cześć rządu Iraku odby-

wają się w całym kraju w dalszym ciągu. Według dalszego doniesienia „Havasa“ z Bagdadu, w niedzielę rano przeleciały samoloty brytyjskie po raz pierwszy nad stolicą Iraku, przy czym rzuciły bomby. Zestrzelono przy tej sposobności jeden samolot typu „Wellington“.

Na zaproszenie fińskiego ministerstwa oświaty odbyła się w niedzielę w Helsinkach, w państwowym Pawilonie Sztuki wystawa książek niemieckiej pod hasłem „Książki tworzą historię“.

Moskwa nie wierzy wątpliwym „gwarancjom“

Ostatnie propozycje Anglii są bez praktycznego zastosowania — Przyjazny gest ZSRR w stosunku do mocarstw osi

Sztokholm, 6 maja. — „Daily Sketch“ donosi, że rokowania w sprawie zawarcia politycznego układu między Wielką Brytanią i Związkiem Sowieckim spały na panewce. Ostatnie propozycje brytyjskie wobec Rosji zawierzały:

1) przyrzeczenie, że w przyszłej konferencji pokojowej Kreml będzie posiadał równe miejsce,

2) gwarancję niepopierania żadnego napastnika przeciwko terytorium Związku Sowieckiego.

Moskwa uważa te gwarancje w obecnej chwili za nie posiadające jakiegokolwiek praktycznej wartości i domaga się w dalszym ciągu uznania wcielenia państw bałtyckich.

Rzym, 6 maja. — B. poseł jugosłowiański w Sofii, który wraz z całym personalem poselstwa wyjechał do Rosji Sowieckiej celem szukania tam schronienia, został wy-

dalony — jak donosi „Popolo di Roma“.

Ponadto rząd moskiewski celem udowodnienia swoich przyjaznych nastrojów wobec mocarstw osi, podobnie jak w wypadku wydalenia Jugosłowian, zgodził się na zużytkowanie w fabrykach bułgarskich ładunków bawełny, przeznaczonych dla Jugosławii, a zmagażyowanego wskutek wybuchu wojny w jednym z portów bułgarskich.

OBRAZY W WATYKANIE

Tajny konsystorz w dniu 12 maja

Watykan, 6 maja. — Ojciec św. zwołał na 12 maja tajny konsystorz celem dokonania nominacji nowych biskupów i arey biskupów. Zaproszenia wysłano do wszystkich kardynałów kurii watykańskiej, oraz do szesnastu kardynałów we Włoszech.

Czyżby początek?

Kraków, w maju.

Jeszcze nie przebrzmiały ostatnie echa trzytygodniowej kampanii bałkańskiej, a już cały świat stoi pod wrażeniem niezwykle interesujących wypadków, rozgrywających się na terenie starożytnej Mezopotamii, obecnego królestwa Iraku. Sytuacja w tym kraju, gdzie zaznacza się oddawna silne napięcie arabsko-angielskie jest niezmiernie charakterystyczna dla tendencji niepodległościowych Arabów w walce z rozciągającą swoją kontrolę nad niemal całym światem arabskim Wielką Brytanią. W dniu wczorajszym rząd Iraku zarządził mobilizację wojsk i wydał odezwę do ludności, zapowiadając rozpoczęcie czynnej obrony praw suwerenności Iraku wobec wojsk angielskich, które zlamali układ, zawarty między Wielką Brytanią i nowym rządem narodowym w Iraku w sprawie przetrwania państwa brytyjskiego przez ten kraj. Sytuacja nie posiada jeszcze w danej chwili charakteru wojny, ambasador angielski jeszcze urzęduje w Bagdadzie, a do formalnego zerwania stosunków jeszcze nie doszło. Akcja wojsk irańskich ma jedynie znaczenie „ochrony klauzuli układu angielsko-irańskiego, który zobowiązuje formalnie w dalszym ciągu, niemniej sam fakt, że rząd Raszyda Ali el Kaillani zdecydował się podnieść rękę na żołnierzy J. K. Mości posiada niezmiernie charakterystyczne wymowy i może pociągnąć za sobą bardzo poważne konsekwencje.

Irak, królestwo w Azji przedniej o powierzchni 371.000 km kw., położone na terenie starożytnej Mezopotamii jest państwem zupełnie świeżej daty. Powstało ono w r. 1920 na podstawie traktatu w Sevres jako kraj niby niepodległy, pozostający jednak pod ochroną Ligi Narodów i angielskim zarządem mandatowym. Obejmuje on trzy dawnoturkic wilejaty Bagdad, Basra i Mossul i liczy około 3,6 milionów mieszkańców, przeważnie Kurdów i Arabów, oddających się częściowo rolnictwu, przy uprawie zboża, bawełny, daktyli itd., częściowo handlowi i przemysłowi. Kraj ten bowiem słynie z wyrobu dywanów. Wspaniałe tradycje starożytności tuż obok Babilonu i Babilonczyków przebrzmiały tu już od tysięcy lat, a zainteresowanie wysokich czynników genealogicznych i londyńskich zwierzchniów królestwa i londyńskich pokładom ropy naftowej, znajdującym się głównie koło Gazaru w pobliżu Mossulu i Mandali na północno-wschód od Bagdadu i łączącym się z sąsiednimi terenami naftowymi Persji. Kapitał międzynarodowy nie mógł przejść do porządku dziennego nad tymi olbrzymimi skarbnicami naturalnymi, zyskając z Iraku swego pupila i otaczając go wszechstronną „opieką“. W stosunkowo bardzo krótkim czasie wybudowano aż dwa wybrzeża Morza Śródziemnego, do portów w Haife i Beirucie, oraz drugi rurociąg nieco krótszy, do portu Basra nad Zatoką Perską. Oba te rurociągi

posiadała niezwykle doniosłe znaczenie handlowe, a przede wszystkim strategiczne. Interesy handlowe państwa europejskiego, głównie angielskich, napotykały jednak na coraz bardziej wzmagające się trudności, spowodowane wzrostem świadomości narodowego Arabów, patrzących z coraz większym rozgoryczeniem na bezceremonialne eksploatowanie swoich ziem i bogactw narodowych przez obce czynniki. Tereny naftowe w Mossulu stanowią drżące w oku świata arabskiego, który rości sobie słuszne pretensje do wykorzystywania na własny rachunek i pod własnym zarządem tych nie- wyczerpanych bogactw. Stanowisko świata arabskiego zmusiło wreszcie Anglię do pewnych ustępstw. Wprawdzie w r. 1921 w Iraku panował nawet arabski król Faisal, noszący tytuł emira i rezydujący w Bagdadzie, jednak władza jego ograniczała się raczej do zewnętrznej reprezentacji. Dopiero w r. 1932 Anglia pod naciskiem wzrastającego świadomości narodowego Arabów zdecydowała się na zrezygnowanie z mandatu nad tym terenem, oddając młodocianemu królowi, synowi Faisala niemal suwerenną władzę nad tym krajem. Mimo to rząd Iraku składał się w dalszym ciągu wyłącznie z elementów oddanych Anglii, tak że nie było mowy o jakiejś samodzielnej polityce, a tym mniej o sprzeciwieniu się w czymkolwiek zarządzeniom Wielkiej Brytanii. Przed około miesiącem świat został zaskoczony wiadomością, że w tym egzotycznym kraju doszło do zamachu

stanu. Dotychczasowy rząd, uległy Anglii został usunięty przez przywódce nacjonalistów irakich Kaszady i al-Kailani, który objął stanowisko premiera i ręką króla z wyrażającym zastrzeżeniem zupełnej niezależności i suwerenności Iraku. Wystarczyło kilka tygodni, aby okazało się, że zapowiedzi rządu Kailani nie były czczą przechwałką. Wprawdzie Irak znajduje się zbyt głęboko w sferze interesów angielskich, aby mógł pozwolić sobie na daleko idące pociągnięcia przeciwko Anglii, jednak demonstracja zbrojnego przeciwko naruszeniu obowiązującego traktatu w sprawie przemarszu wojsk jest faktem nie pozostawiającym żadnych wątpliwości co do tendencji tego rządu. Nacjonalistyczny Irak nie ma na względzie interesów angielskich, a jedynie arabskiego nie jest sprawą świeżej daty, wiadomo bowiem powszechnie, że od kilkunastu lat, zwłaszcza pod wpływem kwestii palestyńskiej i masowego napływu żydów do tego kraju na mocy t. zw. deklaracji Balfoura reakcja w świecie mahometańskim zalcza coraz szersze i głośniejsze kręgi. Zbrojne powstanie Arabów w Palestynie zostało przemocą sflunione, ale idee panarabskie szerzą się tym silniej na wszystkich ziemiach, zamieszkałych przez 70-milionowy naród arabski. Krok rządu Kailani można więc uważać za krok pociągnięcia, idącego po linii niewygasającej tradycji i ambicji świata arabskiego, straszczących się w ułonięciu od jarzma angielskiego i stworzeniu własnego arabskiego, mahometańskiego państwa.

Wyniki rozumnej gospodarki

Kraków, w maju.

Wiemy wszyscy, że — oszczędności i praca ludzkie się bogacą, ale malkontenci, którzy znają się wszędzie i zawsze powie, że tak nie przysłowie nie obowiązują w ciągu wojny. Tymczasem właśnie statystyka może przekonać każdego, że zdrowy rozsądek społeczeństwa niemieckiego nie dał się obalamuwać nastrojom panikarskim, a suma globalna oszczędności przekraczała do kas w ciągu roku 1940 przekroczyła w trójnásobną wkładki zapisane na książeczki w r. 1938.

Sytem monetarny Rzeszy Niemieckiej, oparty nie na złocie, które można łatwo wywieźć lub też pozbyć w jakikolwiek sposób, aniżeli właściwie talionem dla Polaków, aż do października 1939 r. Propaganda antyniemiecka twierdziła zawsze, że marki niemieckie nie są warte, ponieważ w skarbcu Rzeszy nie ma złota, choćby na lekarstwo, że zagranica nie dostarcza surowców za Rentenmarki, że „marki turystyczne” sprzedaje się po daleko niższym kursie, aby tylko poprawić bilans handlowy itd. Stan faktyczny zdawał się uzasadniać to, bo w niedziedzys wychodzący żydowszy z Niemiec lub z Austrii potrafił przecież przeszmuglować przez granicę więcej gotówki, aniżeli im było wolno, nie mówiąc o tych, którzy walczyli o pracę za połowę oficjalnej woty. W Polsce nikomu nie wolno było mówić, a nie dał Boże napisać, że przedtę za to marki powstały największe autostrady w całej Europie, że wszystkie zakłady przemysłowe opłacają robotników takimi papierkami, mogły przecież podwoić produkcję, a najwyraźniej nie o najlepiej przepracowani się o jakości uzbrojenia armii niemieckiej, które wykonano zupełnie bez pomocy jakiegokolwiek pożyczki zagranicznej, oparte na złocie. Nasz sytem finansowy, przy zasadniczo biernym, bo tylko sztucznie podtrzymywanym bilansie handlowym (angielskie wzięprzetki tuczyły się na polskiej melasie, która była zbyt droga, na polskim alkoholu, który nie kupować nasi wleściwci) opierał się w rzeczywistości na utopii. Dla utrzymania zasady pokrycia waluty złotem, obniżono poziom życia, a nie zdawano sobie sprawy (względnie taton publicznie), że kraj o wysokim przyroście naturalnym ludności i przy zupełnym braku kopali złota względnie jakichś nieziemnych złóż innych surowców, musi znaleźć sobie inną podstawę dla waluty.

Rząd, któryby pragnął dobro ludności, nie pozabawiałby go jedynego skarbu, jaki zdolaliśmy uciąć w postaci kilkuset milionów złotych w złocie. Wierząc jednak w niewzruszalność linii Maginota i dbając o własne sakiewki „urutowano” złoto, wybijając je gdzieś w szeroki świat, na czym panowie ministrowie nie omieszkali się udać w ślad za nim drogą na Bukareszt. Nie wiedząc, aby Anglię, który dostali w swa „opiekę” skarbiec Banku Polskiego, chcieli wypłacać zeń brzące talary na polecenie i do rąk tzw. emigracyjnego rządu. Wiadomo natomiast wszystkim, że w Rumunii, natychmiast po przekroczeniu granicy przez pierwszą ładzie uciekinierów, kurs złotego będącego już tylko czymś papierkiem, spadł do jednej dziesiątej pierwotnej wartości.

Po objęciu władzy w Generalnym Gubernatorstwie przez urzędy niemieckie wprowadzono kursy przymusowe walu, względnie ceny maksymalne na „złoty” pierwszy potrzeby. Okazało się, że pokrycie złotem przestało istnieć, a wynosiło ono zresztą już po olbrzymich wydatkach, jakich dokonano w pierwszych dniach września 1939, jeszcze tylko cząstkę normy podanej poraz ostatni przez bilans dokonywany Banku Polskiego. O utrzymaniu ich nie było

więcej mowy, gdyż każdy posiadał mnóstwo gotówki, a podaż towarów malała wielokrotnie. Przez zieloną granicę, to jest od strony obszaru zajętych przez Sowietów przenikały całe pakiety banknotów, a nawet polowały się banknoty 1000-złotowe, które wykradziono gdzieś ze skarbcu Banku Polskiego. Nikt oczywiście nie chciał przyjmować tak „drogocennych” odcinków.

Położono temu kres utworzenie Banku Emisyjnego w Polsce, ale na skutek zgola niewygodnych warunków powstał rok temu i ten, nowego rodzaju panika, opierająca się na rzekomej obawie co do wymiany biletów Banku Polskiego na nowy środek płatniczy. Tymczasem okazało się, że ci, którzy chcieli pozbyć się jak najprędzej gotówki i kupić za nią po prostu „byle co” przeliczyli się niesłychanie. W tym też wypadku przepis zakazujący podejmowania nadmiernych kwot z kas oszczędności okazał się zbawieniem. Swoboda dyspozycji całej gotówki wywołałaby jeszcze większy popoch na rynku pieniężnym, a ci którzy wiele lat oszczędzali ostatnie grosze wydaliby je odrazu i to całkiem niepotrzebnie. Dzisiaj nie spotka się niedziarka, któryby powiedział, że banknot Banku Emisyjnego jest bezwartościowym papierem. Przekonaliśmy się doskonale, że można za nie kupić (jeśli chodzi o towary w wolnym obrocie) o ile nie wiecei, to przynajmniej tyle samo co przed rokiem — pomimo że tak wtedy jak i teraz złoto nie służy jako podstawa całego obrotu. Każdy człowiek musi pracować i czyni to chętnie, wiedząc że otrzyma zapłatę równąca się częstotliwości pracy jego bliźnich. Czy ta czaska nazwa się jedynym złotym, czy też jest to pieniądz lub korona, to rzecz obojętna, chodzi tylko o zaufanie do władzy, że kiedyś w przyszłości nie pozwoli młodszemu pokoleniu pracować mniej, aniżeli nam samym. Tylko taka bowiem dewaluacja może zaistnieć w obecnym sytemie pieniężnym, a chyba nie mamy powodu przypuszczać, aby władze zgodziły się na leniuchowanie obecnej młodzieży z ciwilu gdy dojdzie do wieku dojrzałego. Tak też za kapital odłożony obecnie, nie dostaniemy za rok lub za 10 lat bezwartościowego papierka, tylko tyle samo, ileśmy teraz zarobili, oraz odesłki, które nie są dla nas jedynym kapitałem, lecz w pierwszym wysiłkiem. Dla „gospodarki państwowej” cenniejsza „kopalna pieniądzy” jest uczęszczająca linia kolejowa, lub pracująca na trzy zmiany fabryka, aniżeli jakikolwiek kopalna kruszczy, który trzeba po wydobyciu jeszcze dobrze pilnować w pancernych fortach — tak jak się to dzieje w Ameryce.

Ekonomiczni niemieccy zastanawiają się nad na pozór niewytłumaczalną zwykłą wkładów oszczędnościowych, przychodzą do bardzo ciekawych wniosków. Przede wszystkim fałszywy zupełnie znaczenie obrotu banknotów i uniezależnienie się od importu złota, a wszelką cenę” wywołał całkowite zaufanie społeczeństwa. Poza tym sytuacja wojenna pozbawia ludzi możliwości korzystania ze szeregów przyjemności lub też uniemożliwia dostawę droższych towarów sprowadzanych z zagranicy. W ten sposób na przykład sery zamknięte, które nie wydały teraz pieniędzy na wycieczki, auta osobowe i benzyna, nie mogą chwilowo zyskiwać ich na inne cele, a natomiast spodziewają się, że w przyszłości w dwójnásob zadowala swa ze wszech miar szlachetna mania podróżywania. Podobnych przykładów można wliczyć całe mnóstwo, a każdy człowiek o nieco szerszym światopoglądzie zda sobie sprawę, że przy dyscyplinie obywatelskiej oraz dużym zasobie rożny i spokojni, uniknie się łatwo nastrojów panikarskich, które szkoda zawsze najwięcej naszej własnej kieszeni.

dykalnie. Nasze bombowce stanęły wobec takiej ilości zadań, których nie mogły w pełni wykonać.

Chodziło tu mianowicie o wywiezienie z Jugosławii i Grecji ważnych osobistości n. p. króla Piotra. Później dolażyło się do tego jeszcze największe zadanie, mianowicie „ewakuowanie” wojsk brytyjskich z Grecji. Przy tych operacjach jednak, jak dodaje radio londyńskie „poniesiono ciężkie straty”.

„KRWAWIĄCY BULDOG”
„Sprzedani jak niewolnicy Stanom Zjednoczonym”

Tokio, 6 maja. — „Naród angielski jest systematycznie sprzedawany jak niewolnicy Stanom Zjednoczonym” — pisze lon-

Skuteczny nocny atak lotniczy na Belfast

Berlin, 6 maja. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 5 kwietnia: „Silne eskadry niemieckich samolotów bojowych dokonały w ciągu ubiegłej nocy skutecznego ataku na ważny port przeładunkowy Belfast w północnej Irlandii. Zaoberwowano potężne wybuchy i wiele rozprzestrzenionych pożarów, zwłaszcza wśród obiektów wojennego przemysłu lotniczego oraz w stoczni Vierrersa - Armstronga. Znajdujące się w porcie cztery statki padły pastwą płomieni. Inne zespoły samolotów bojowych obrzucały bombami stocznię brytyjskiej marynarki wojennej i zakłady przemysłu żywnościowego w Barrow i Farnes, leżące wzdłuż chłodnego wybrzeża brytyjskiego, osiagając i tym razem celne trafienia pociskami bombowymi w ważne wojenne obiekty, atakowane w ciągu ubiegłych nocy w rejonie Mersey, który częściowo był ogarnięty pożarem. Następne ataki lotnicze skierowane były na zakłady przemysłu zbrojeniowego w okolicy Hartlepool, jak i na obiekty portowe w Ipswich i Plymouth. W rejonie morskim wokół Anglii samoloty bojowe spowodowały zatopienie czterech statków handlowych, łącznej pojemności 21 000 bnt, oraz jednego kontroptedowa. Ponadto uszkodzono one poważnie pociskami bombowymi pięć innych wielkich statków handlowych. W toku dziennej naloły większych samolotów bojowych na lotnisko Manston na terenie Anglii południowo-wschodniej, zniszczono kilka samolotów na ziemi oraz spowodowano wybuch pożarów w sechniach oraz magazynach materiałów pędnych. Na terenie Afryki północnej rozbito w samym zarodku przygotowania do brytyjskich kontrataków pod Tobruk, dzięki akcji artyleryjskiej. Marynarka wojenna wespół z flotyllą donajową oczyszcza Dunaj z min, czyniąc bezpieczną żeglugę po tej rzecze. Zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy nie odbywały się nad terenami Rzeszy akcji bojowe nieprzyjaciela.”

Odparcie nieprzyjacielskiego ataku w Afryce

Rzym, 6 maja. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: „W nocy z 3 na 4 maja eskadry niemieckiego korpusu lotniczego dokonały falowego nalołu, bombardując bazy marynarki oraz bazy lotnicze na wyspie Malcie i wywołując pożary eksplozje i dokłliwe szkody wśród ważnych obiektów wojskowych. W walkach powietrznych nad Maltą w dniu 4 maja niemieckie samoloty zestrzeliły dwa nieprzyjacielskie aparaty myśliwskie. Na terenie Afryki wschodniej nasze operacje na odcinku pod Tobruk przybierają na sile i zysują postępy. Jednostki lotnicze powtórnie bombardowały fortyfikacje Tobruku. Na terenie Afryki wschodniej nasze walczne oddziały na odcinku Alagi odparły nieprzyjacielski atak, zadając nieprzyjacielowi poważne straty. Wśród zabitych znaleziono licznych żydów, pochodzących z Palestyny.”

dyński przedstawiciel dziennika „Jomhuri Szimbun” — ponieważ Churchill nie widzi już innej drogi niż n i k n i e c i a ciężkich klesk, jak tylko przy daleko idącej pomocy Stanów Zjednoczonych. Z tego powodu „brytyjski buldog, krwawiący obecnie z ran na całym ciele” czyni rozpaczliwe próby, celem pozyskania za wszelką cenę Stanów Zjednoczonych do jak najściślejszej współpracy. Zdaje on sobie jasno sprawę z tego, że tego rodzaju pociągnięcia, jak zmiany w składzie gabinetu, oddziaływanie na opinię publiczną itd. są zupełnie niewystarczające na dłuższy okres czasu, jeżeli cho-

dzi o zapobieżenie skutkom nieustannych porażek.

KRWAWIE STARCIA W PALESTYNI

Arabowie zaczynają przepędzać żydów
Bejrut, 6 maja. — Według ostatnich nadanych tu wiadomości, w Palestynie wybuchł na nowo odruch obrony ludności arabskiej przeciwko żydom. Kilku wybitnych syjonistów miało zostać uprowadzonych, a w niektórych stronach kraju doszło już do krwawych starć. Do ponownego wybuchu niepokojów w Palestynie miały się przyczynić w znacznym stopniu wypadki na Bałkanach oraz wydarzenia w Iraku.

Matsuoka o zagadnieniach polityki zagranicznej

Rychle uregulowanie wszystkich niezalatwionych jeszcze spraw z Rosją. Polityka wobec Stanów Zjednoczonych nastawiona na tory pokojowe

Tokio, 6 maja. — W niedziele wieczór minister Matsuoka złożył wobec przedstawicieli prasy w Tokio sprawozdanie o różnych problemach z zakresu polityki zagranicznej Japonii. Odnosnie do wiadomości w sprawie jego wizyty w Stanach Zjednoczonych, — minister jest zdania, że w obecnych warunkach wizyta taka nie byłaby konieczna, ponieważ oba państwa na bardzo dobrze ogólną sytuację Ameryki. Zgodnie z jego oświadczeniem, złożonym na jednym z poprzednich posiedzeń parlamentu, polityka jego wobec St. Zjednoczonych jest nastawiona w zupełności na tory pokojowe. Minister nie może jednak poradzić, jeżeli te szczere dążenie nie znajdują zrozumienia w Stanach Zjednoczonych. Minister jest zdecydowany prowadzić dalej swoją politykę w duchu szczerości.

Co się tyczy stosunków japońsko-rosyjskich, to na zasadzie paktu neutralności należy się liczyć ze zwykłym uregulowaniem wszystkich niezalatwionych dotychczas kwestii, łącznie z zagadnieniem granicznym i problemami handlu, oraz rybołówstwa. Odnosnie do uregulowania konfliktu z Chinami, minister nie może powiedzieć niczego decydującego, podejmie jednak wszelkie starania, celem szybkiego zakończenia tego konfliktu.

W końcu Matsuoka zapowiedział na

najbliższe miesiące dalsze zmiany osobowe w ministerstwie spraw zagranicznych

JAPANESE NIESPODZIANKA

Syn prez. Roosevelta był świadkiem bombardowania Czungkingu

Sztokholm, 6 maja. — Według doniesienia United Press z Czungkingu, opublikowanego przez „Dagens Nyheter”, najstarszy syn prezydenta Roosevelta w czasie wizyty w Czang-Kai-Szeka był świadkiem ciężkiego japońskiego ataku powietrznego na Czungking. Bombardowanie miało posiadać siłę, dorównującą co najmniej pod względem gwałtowności wielkiemu atakowi sprzed dwóch lat w dniu 3 maja. W czasie obecnego ataku, co najmniej 80 bombowców japońskich miało zrzucać nieprzerwanie bomby na centralną dzielnicę Czungkingu, wyrządzając wielkie spustoszenia na przestrzeni 1 kilometra kwadratowego.

OŚWIADCZENIE MIN. JONESA

Wciąż o „inwazji do Stanów Zjdn.”

Waszyngton, 5 maja. — Amerykański minister handlu Jessie Jones oświadczył na konferencji w sprawie zapewnienia wyżywienia dosłownie co następuje: „Nie wiem jak długo Anglia będzie w stanie wytrzymać napór, na jaki jest obecnie narażona, jednak jestem pewny, że żadne mocarstwo w świecie nie jest w stanie dokonać inwazji do Stanów Zjednoczonych”.

Niemcy pracują nad odbudowaniem Norwegii

O 12 procent zwiększono tereny pod uprawę zasiewów

Oslo, 6 maja. — Komisarz Rzeszy w Norwegii Terhoven wygłosił ostatnio w Oslo przemówienie, w którego treści podał przegląd obecnej sytuacji, w kraju, operując przy tym daunymi cyfrowymi. Jako pierwszą dziedzinę fachową wymienił komisarz Rzeszy stan rolniczy. Ektadę departamentu rolnictwa został zdwojony — celem zwiększenia akcji, mającej za zadanie intensyfikację i mechanizację w rolnictwie. Pierwszelnia uprawna została dotychczas powiększona o 120 000 ha t. j. o około 12 proc.

Metody polowu i zbytu w rybołówstwie modernizuje się nieustannie, pozyskano dla tej dziedziny przemysłu nowe rynki zbytu, dzięki czemu w ubiegłym roku bezsubwencyj państwowych można było uzyskać ceny przewyższające ceny dawniejsze o 150—200 proc.

W ciągu kilku miesięcy przy energicznym współdziałaniu nordyckiego zarządu budowy róg i norweskich robotników zbudowano połączenie drogowe z Bodoe do Kirkenes.

Komisarz Rzeszy Terhoven omówił następnie skuteczną walkę z bezrobociem w Norwegii. Podczas kiedy w ubiegłych la-

tach pokojowych w obecnej porze cyfra bezrobotnych wynosiła 120—140 000, to obecnie pomimo spowodowanych przez wojnę, niewspółmiernie większych trudności, zdolano ją zredukować do 25—30 000. Wobec wielkich planów, związanych z rozbudową i przebudową życia gospodarczego w Norwegii, w niedługim czasie należy się niezanotowany jeszcze nigdy dotychczas w historii tego kraju dotkliwy brak rak roboczych.

Jako dalszy przykład odbudowy gospodarki Norwegii, komisarz Rzeszy przytoczył planowe wykorzystanie sił wodnych, która to dziedzina była poprzednio zaniedbaną wobec istnienia angielskiego monopolu węglowego. Podjęte badania geologiczne doprowadziły do wykrycia w 50-ach miejscach pokładów żelaza, siarki, miedzi, ołowiu, cynku, niklu, wolframu, bizmutu, rutylu i kobaltu.

W niedziele po południu w sali duńskiego Muzeum Narodowego w Kopenhadze, w obecności licznych czołowych przedstawicieli nauki niemieckiej i duńskiej, oraz wyszkolonych dyktatorów niemieckiego i duńskiego rządu państwowego odbył się uroczyste poświęcenie Niemieckiego Instytutu Naukowego.

DRASTYCZNA ILUSTRACJA

„Sprawozdanie z działalności” lotnictwa angielskiego w Grecji — „Ewakuacja” ważnych osobistości

Sztokholm, 6 maja. — Drastyczna ilustrację do haniebnego fiaska brytyjskiej awantury na Bałkanach daje obecnie angielskie ministerstwo lotnictwa, które za pośrednictwem londyńskiej służby informacyjnej komunikuje „kilka dodatkowych szczegółów na temat działalności królewskiej floty powietrznej w Grecji”.

Po zakomunikowaniu z triumfem przez ministerstwo lotnictwa o rzekomych 300 atakach atakowych RAF, komunikat stwierdza dosłownie: „Później jednak nadeszły Niemcy i stosunki zmieniły się ra-

Imprezy operowe w Krakowie

**Słowo drobnego ogłoszenia
kosztuje tylko 24 grosze**

ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada